

Teolog. 8479.
AVGVSTA NOWA
10. VGVSTINA SWIĘTEGO
50. MATKA

Prawdziwey Mátki,
ZYWY OBRAZ

MONIKA S.

Przy doroczney Vróczytści swoiey
w WARSZAWIE
w Kościele Swiętego MARCINA
w W.W. Oycow Augustinianow

Pánegýrikiem, Káznodzieyskim
Ná Przykład wśzytkim Mátkom

WYSTAWIONA

St. Buzenski 9 w 6.

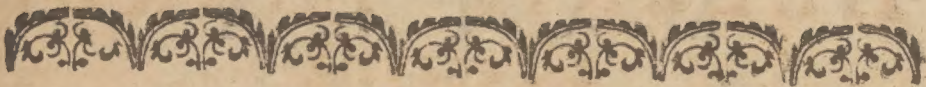
Dnia IV. Máia, Roku z Mátki vrodzone-
go Boga MDC LXXX.



z Pozwoleniem Stárszych.

w Warszawie, drukował Károl Schreiber.

autor Jacobowski



AVGVSTA, dicitur SANCTA, & digna; quam
Religiosâ quadam veneratione, obseruatio-
neque colamus. *Ambr. Cal.*

Augusta zowie sie Święta, y godna : ktoreybyśmy
należna Część, y pośanowanie, czynili

41538-
L

Deus quando exsuscitat CORPVS, MVNDO
REDDIT, quando exsuscitat ANIMAM, SIBI
REDDIT. *Aug. in Psal. 70.*

Bog gdy wskrzesza Ciało, światu oddaie : gdy
wskrzesza Duszę, sobie przywraca.


*Applico Cornicentui Kato in cella de 1. statum
Ord. Mun. I. Pan. obs. 1694
Ji Stanislaw Godwin
Vicarius Proff*

JASNIE WIELMOŻNEY PANI
J E Y M O Ś C I P A N I
H E L E N I E T H E K L I
z Tęczyną

H R A B I N Y.
Na Włsniczu y Iárosláwíu
L V B O M I R S K I
WOIEWODZINY KRAKOWSKIEY
Sándomirskiey, Zatorskiey, Ryckiey,
Niepołomskiey &c.
S T A R O S C I N Y.

A Vgustę Nową, Augustiną Wielkiego Mátkę;
Prawdziwey Matki, Zywy Obraz, presen-
tuję Wm. M M. Páni, Monikę S. Gárníe sie u-
mýślnie Mátką, do Matki; Płáčzaca, do Płáčzacey: Nie
žeby Bolesći, do Bolesći; też, do też, przylewátá: ále žeby po ro-
wnych ciężkościách, równymi sie z Wm. M M. Pánia, y
Nádžieiami y Poćiechámi dzielítá. Płákatá Oná,
y nieraz optákánego Augustiná swego, wypłákatá. tyle
rázy z bolesćerago rodząc: ile rázy z Obecneho Chorob, ábo
Młodości, niebespieczeństvá, boynymi, dżywnýsý tżámi,
wydżwignetá. Płákatás y Ty Iásnie Wielmożná Mátko,
Wielmożnego Józefa swego, y nie raz optákátá: tyle kroc tżá-

mi mu smemi Żywot dając; ile kroc' szczęśliwieś go na Daw-
cy Żywota, wyplakata! Nie mogł zginąć Augustin,
Syn tak wielkich łez. Życ' będzie y Wielmożny
Starość Sandomirski, tak ciepła też Macierzynskich ro-
sa tyle kroc', o Żywiony! Doczekata żława Matka Mo-
nika ś. wiek'szych niż pragneta z Augustiną swojego
Poćiech; Gotnia się y Tobie po tak troskliwym pieczętowa-
niu, wielka ciżba, nie poiedynkiem, z Jedynaką Twego,
Ochłody. któremu la Życzliwe zapisuje Votum:

*Crescat vt, Accrescens, rutiletq; Augustior Orbi,
Augustinus erit. Sibi, nam quoque, Lacryma Mater!*

Niech będzie Augustinem Iozef bierzmowany
Bo / tyle kroc' / zrodzony / ile wyplakany!

Przymiżę Iásnie Wielmożna Woiewodzina, ten Żywy
Prawdżiwey Matki Konterfet: Ktory, gdyś inż dawno,
nie martwemi fąrbami y cieniami; ale podobna we wszystkim
Monice ś. troskliwością, sama w sobie odmátowata: po-
dobnymy objaśniś, y ozdobiś Radościami: ktorych ia w-
przeymie Życze

W m. M. M. Páni y Dobrodzieyce.

Vniżony Sługá

Adam Przeborowski Soc: Ie sv
S. y T. I. K. M.

KAZANIE

Dedit illum Matri suæ. *Luca 7.*

Dat go Matce iego. Napisał Lukasz S.
w Rozd. VII.

SAcney iedney Páni / dat dziś P. Bog/nád spo-
dziewanie / Syná. Z wielką bolesćią / go ro-
dziła; niťt nietyśyl / żeby była porodziła! Dedit
illum Matri suæ dat go iedną / Pan Miłosier-
dzia / szczęśliwie dziś / Matce iego! Wrodziła tá zagna
Páni/bez pologu/syná. Wrodziła go/bez Meżá/Wdowá.
& hæc erat vidua! Wrodziła Synaczká tego/ nie dziećie/
nie drobne niemowle; ale/ktory zaraz był adolescens, pod-
rosteť/ Miłodzieniaśkeť! & resedit, & cepit loqui. zaraz
o swej mocy wstawa / siedzi/ mowi! A co naydziwniey:
iednegosť tego Jedynaczká/dwá razy wrodziła! Wrodziła
go naprzod/ z Meżem w domu/niemowleciem; po śmier-
ci Pána Dycá/ w kilka lat/ iuż podrosteť/iey vmarl/ má-
tkę w powtorzonym sieroctwie / y niemolonym żalu/zo-
stáwiwszy. powtore go dziś/ ná drodze mieystiey/ ná plic-
cy/ blisko bramy/w oczách wszytkiego Miásta/iuż Miło-
dzieniaśká / z wielką bolesćią wrodziła! A oraz znim /
wszytkie pociechy stárości swoiey; wszytkie wkontento-
wania / wszytkie szczęścia / y radości swoie; ktore ieý /
zvmieráiacym/pomárly byly/odrodziła. Dziwy! Dzi-
wy! ktore wszytkich przestrášyly! accepit omnes timor!
Dziwy. ktore/ wdzieczne P. Bogu Magnificat zaśpiewáe

ty / Magnificabant Deum ! Dziwy ! Ktore tak sławna
Mátke / tak sławnego Syna / po wszystkich świecie uczyniły ! Exiit hic sermo, de eo, in omnem circa Regionem ! A
ktoraż to tak szczęśliwa / tak szczęśliwie rodząca Mátka :
Jedną tylko w Ewangelij. Jedną Naimkę , nie Naimkita / iedną z Naim , nie z Naimu / Mátka. Jedną płaczącą zmárleg Jedyńak / pociechę / od Dawce żywota / odebratą : Noli flere --- dedit illum Matri suæ. Nie płacz ; o to masz Syna ! To już insey tak szczęśliwey / na świecie / Mátki / niemasz : Pytać się ia / o drugiey / koniecznie będzie. Choćby mi też do Cudo-płodney / do dziwo-rodzey Afriti / przez ryczące Łwy / przez dzikie Tygrysy / przez draż pieżne Łamparty / przedzierać się / po nie. A dopytawszy się oniey / w dalekiej Tagascie / tu ia wam / dnia dzisieyszego / dziwnieysza / y szczęśliwsza / niż ta w Ewangelij / słowoy Augustina świętego / lib. Confess. stawie. Nie nierwatpiac / że y tu / sprawdzi się : Magnificabant Deum. na podziękowanie Bogu / na powinśbowanie Kościołowi świętemu / y całemu światu ; wzięczone Magnificat, za tak zacną Mátke / wesolo zabrzmi. Ktorey gdy się dobrze przypatrzycie / radości nieradzi / wszyscy ia Augustam Matrem Nowa Augusta zawołacie / ktora iednego powtore rodząc Augustina, wielkiego w Kościele Bożym / Biskupa y Doktorą / tyle Augustinow, tyle Augustow, ile Augustinianow prodziła. A. M. D. G. Na wielką chwałę Bożą. Na przykład wszystkim Mátkom. Mátko Przedziwna / bo oraz Panno / bez grzechu poczęta / dopomóż prośbe.

Nie każdaćto Mátka / co rodzi nie : nie każda Mátka choć ma wiele Dziełek ! Jeżeli tylko każde dziecko swoje raz prodzi ; nie rodzi / ale gubi / bo wprzód na śmierć sta-

zuic/ niż wrodzi : gdy śmiertelnego potomka rodzić : na
pewna go/ na nieuchronna śmierć/ na nie pewny/ nie trwá-
ły/ nad wszystkie dymy/ y wápory / przedcy ginacy / wy-
dawa/ żywor. Zwica/ taka Mátke Bog przez Proro-
ká zowie Ezech. 9. 2. Mater tua leana. A jeżeli nie Zwi-
cá/ to tylko Máciorká nie mátká. ábo jeżeli ja Mátka
názwać/ to ja názwać lewa.

Gen. 3. 20. mówi Piśmo : Vocauit Adam nomen
vxoris suæ Heva. *Názwał Adam, Żonę swoją, lewa.*
Poń Pánna była/ tá pierwsza Jey Moś w Raiu / imie
iey było Virago Mężycá/ ábo meżna iákaś Dámá ; á te-
raz kiedy już zameżna/ nie meżna/ ále Jewá ! Przez co táń
piękne / táń meżne / táń dobre Imie stráciła : przez to że
Pánna Virago była / bázno się nad plec swoje meżylá/
męszczyzielá. bezpiecznieysza nad skromność / nad stan
Pániński Pánna. Táń wielki Posát Pan Cyćciec iey ná-
znáczył. Nie ieden klucź/ nie iedno Królestwo/ ále tyle/
ile ná świecie Królestw / bo wszystkie świat ! Wszystkie
kleynoty y ozdoby : wszystkie dostatki/ intraty/ dochody
Raystie/ de omnibus. Oblápiłáś też Páná Cyć / zá-
nośki/ tá Pánientá : Podziękowáláś zá táń wielka hoy-
ność/ Dobrodziejowi swojemu : Podniosłáś myśli swo-
ie/ do Niebá : Dáláś serce swoje / w zastaw wdzięčno-
ści/ Bogu swemu : nie tákiego ! Pánna zaraz wroda.
bezpieczna y náderá dostatkámi. Obaczymśy się / że Je-
dynaczká/ że dziedziczká/ że bez Páni Mátki. Wiec pro-
znówáć/ wiec biegáć tylko po Ogrodách : wiec w dwor-
ność/ w discursy niepotrzebne / w niebezpieczna Conwer-
sacya/ bá y w śępty/ y w škodliwe przeciwko Pánu Cy-
cu Tłáktaty/ z Węzem wdawáć się ! Ledwie zretowána

Adamowi / zaraz / na tak wielkie / spezy / straty / przyszłego
 Małżonka wyciągnawszy ; pierwey substancya iego ;
 pierwey swoy posag / przetrádła / niż zameżna została / á za
 tym Imię meżne stráciła / bo sie bárżiey Virago, niż Virgo
 pokázowała / bo nád pleć swoie / wiecey sobie przywła-
 szałá. Bądź że teraz Jewa zameżna / gdyś názyt chcia-
 ła dydz Pánna meżna. Pytam sie przecie : Coto iest Je-
 wá : y czemu Adam Jewa názwał Sone swoie : mowi
 Pismo / Vocauit eam Heva, eo quod Mater esset cuncto-
 rum viuientium. Jewa z Żydowskiego ięzyka / toś iest / co
 Życie / żywot. Názwał je ia Jewa / to iest Żywotem / że
 Mátká zostawála wśyskich żywacych. Szere to /
 miły Adamie / pochlebstwo / szere pochlebstwo ! Sóná
 twojá Heva ! Vita ! Życie : Żywot : Mátká żyacych :
 A oná pierworodnego potomka powiła / nie inšego tyl-
 śmierć Morte morieris. Pulvis es ! A oná następniace / ktore
 będzie rodzić / potomki / razem wśyskie / pierwey niż ie
 poczeła / potruła. A oná / y ciebie / y siebie / y wśysko po-
 kolenie ludzkie / w iednym iáblku zjadła ! Temutha / Me-
 vetha ; to iest śmierć ia názwać było. Vocauit nomen
 vxoris suae Heva, id est, Vitam. Názwał ia Jewa / to
 iest Żywotem ! Wielce wżony Biskup Awile / *Alphonsus*
Toftatus. te słowa : eo, quod esset Mater viuientium. tak
 tłumaczy : id est Mater omnium miserorum --- omnium
 miserabiliter viuientium. Mátká zostawála / ále mise-
 rałow ! Mátká tych / ktore ná wśyskie / biedy / wciśki /
 nieszczęścia ; ná wśyskie náyokrutnieysze śmierci rodzić
 miała ! Nie wedle Stánu Pánna ; imieniem też tylko
 Mátká / á rzecz sama Gubiéelka / Zaboyczyna / slo-
 wem Mátká / ále Jewa !

A Moniká święta/ iaka też Matka była: Wiech nam
 pierwszy powie Augustin święty / [lib. 9. cap. 9.] iaka
 Panna była: Educata pudicē, ac sobriē, subdita Parenti-
 bus. Wychowana wstydliwie, pocziwie, trzeźwo; poslušna,
 powolna, poddana Rodzicom. Wielkie Elógium! piękna/
 Panny pochwała! Za największa to część Posagu stoi:
 Panna dobrego wychowania! Niemiała tego zalecenia / ta
 pierwsza/ na świecie/ Panna; bo żadnego zgotą niemiała
 ćwiczenia; żadnego wychowania. Tego zaś mieć nie-
 mogła/ bo bez Pani Matki była. Acżci nie zawżse/ Ma-
 cierzynskie ćwiczenie / bywa lepsze / albo chwalebniejszy /
 niż obce. Dobre ćwiczenie y Pani Matki/ ieżeli Pani
 Matka dobra: ieżeli nie dobra: arcyzłe / y ćwiczenie /
 bydz musi. Bo sicut Mater, ita & filia eius. mowi Duch
 ś. Ezech. 16. 44. A święty Zakon Kaznodziejskiego
 Wincenty: Mater venalis, docet vt sit filia talis. Iaka
 Matusia/ taka Hanusia/ taka y Basia y Kasia! Prze-
 dayna Pani Matka: da sie kupić y Coreczka! Pani
 Matka/ często w affektach Duchownych: imie sie Du-
 chowienstwa y Coreka. Lubi bärzo Dobrodziyka iągoder
 nie oderwieś y Pamięti/ od Kieliska. Pani Matka o-
 chotna w domu gospodyni: nieodbyeś od Ochoty/ od
 Conwersacyi Panny/ w domu y okrom domu/ w Koście-
 le y w gościnie: przy stole y w łacie. sicut Mater ita
 & filia eius!

Znać że Pani Matka dzisieyszey święty Moniki/ by-
 ła bärzo pocziwa/ bärzo ostrożna Pani; znać że nie be-
 spiecznego / nie czyniła / nie mowiła / coby oło/ albo w-
 cho niewinne/ Coreczki/ wrazić mogło. Educata pudicē!

Najmilsze Panie Matki! iako cieśki rachunek/ Bo-

gu swemu/ oddacie/ za Działki swoje! jeżeli im/ miasto
ćwiczenia/ zgorzenie daćcie: miasto pokarmu/ trućcie:
Wzięłyście/ drogi bardzo deposit/ od Boga/ do wiernych
rał/ Działki/ y niewinność Dziecinna; która/ przez nie-
ostrożność swoje/ przez zbytne/ bezpieczeństwo/ z mło-
dziejnych ięszce/ serdušek/ częstokroć wyganiacie! Bo
żąd że owo: że ięszce Pamiętka/ dobrze wymawiać nie-
umie/ niemoże; a przecie już nic nie nućci/ tylko Żaloty/
amory/ łóżnice: O niczym nie dykturunie; tylko o kawa-
lerach/ o rozwodach/ o latach; długo iey ięszce czekać:
Co od Pani Matki nie ostrożney/ słyszy/ podobno y widzi/
to umie/ to mowi! A jeżeli nie od Pani Matki/ to od o-
wych Piastunek/ od starszych owych/ owych boday
Panienczek/ tego sie dziecie uczy/ y przedzy niż Pacie-
rzą/ nauczy. A Pani Matka na strasnym sadzie/ że to
widzac/ słyszac/ milczala/ przegladala/ a podobno ię-
szce chwaila; surowy rachunek/ oddac/ y sprawic sie/
o to/ musi! O jeżeli tak bezpieczne już Dziecie: Pewnie
dorastajaca/ przy tey/ albo przy owey Conversacyi/ bedzie
swawolna Panna. A niechybnie potym/ y potym/ kiedy
za maż poydzie/ bedzie rozpustna Niezatką. Nieda iey
rady/ ani Maż/ ani wstyd przyrodzony/ ani niesława/ ani
boiasn Boża. Na pewne Głasy/ na pewne rozwoody ta-
ka pewnie na Kobięrcu stanawszy slub wezwie.

Monika święta Educata pudice, ac sobrie. Pocziwie
wstydliwie/ trzeżwo/ wychowana. Znać że iey Matka
sia pod Chelmem niechodzila/ kiedy Coreczka trzeżwa
byla. Znać że Pani Matka/ Rodzicom szanowala/ y
posluszna im byla: kiedy Posluszniſtwa/ wczciwoſci
Rodzicom/ Dzieciecia swego/ nauczyla! subdita Paren-
tibus.

tibus. W takim ćwiczeniu rosla : w takim ćwiczeniu y
Meżá dorosła/ Moniká swieta. Tak skromna Pánná !
Obaczmy iáka Meżátká : iáka potym y Mátká bylá :

1. Petr. 3. 6. Zacna iedne Pánia napierwszego Pátri-
árchy Abraháma Sone ; ná Wizerunk/ náprzyklad wszy-
stkim zameznym Piotr s. wystawnie / Sára. Dyzac
wszystkim Meżátkom/ żeby były/ sicut Sara, iáko Sára.
Jákas bylá tá Sára : Pismo swiete Gen. 12. 11. po-
wiáda : że bázno piękna. Co y Mąż iey przyznawa :
Noui, quòd pulchra sis mulier. Tak piękna ! że ta pie-
knościá nieraz w trudność/ y w niebepieczęństwo śmier-
ci/ Paná Mążonká stárego / swego Abraháma wprá-
wiłá. Cum viderint te Egyptij --- interficient me & te
reservabunt ! Dla Bogá, miła Saró, nie pokazuy sie, bo gdy
cie Egypcyánie obacza, zabija mnie, a ciebie wezma ! Dla
tak wicłkiey Piękności/ porywáli iá/ Pháraonowie/ po-
rywáli Abimelechowie ! A przecie Piotr swiety/ mowi/
aby wszystkie Meżátki/ były/ iáko Sára. Siadź/ tak
piękne/ iák Sára ! O miły swiety Apostole gdyby ko-
niecźna potrzeba bylá/ żeby były piękne. Nie każda tego
choćoy chéć iá dokáże. Nie podobnać to w Diánie prze-
dzierzgnac/ ieżeli sie/ Aráchna vrodziła ; Dáremne/ choć
naydroższe Oleyki ; ieżeli raz pod Wode zmálowano.
Nie dodádza Cándoru żadne bielidła/ co brudno Nátura
zfárbowála ! Nieustępnie rády swoiey Piotr swiety ;
żeby wszystkie Zameżne były/ tak piękne / iáko Sára.
Coś Sára piękna vczynilo : y iáko/ tey piękności/ od niey/
do iáć : Considerantes in timore, castam conuersionem.
Bądźciecie/ mowi/ piękne/ iáko Sára ; ieżeli sie od niey/
czyłtey Conwersácii/, w boiáźni Bożey/ náuczyćcie. Tak

piękna Sára ! w' takich niebezpieczeństwach / dla pie-
kności / że ia pierwszy świata Pánowie / porywali !
przecie iednak żadney zmięwagi / żadney obelgi / żadney
nawet zley sławy / pocźciwość iey Młazęnistą nieodnio-
sła ! Wszyscy oni Porywacze iey / iáwna á náglą fare / y
plagi Bostie dla niey ćierpiac / niektnawsy sie iey / z wiel-
kim stráchem / Mężowi ia oddawali. Ták Bog stroż czy-
stości / Cnote / Wiare / y pocźciwość iey Młazęnistą / koro-
nował ! Sicut Sara, Badzieś tak piękne iáko Sára.

Bedziecie / mowi dality Piotr święty pieknemi / iáko
Sára / ieżeli sie stroić bedziecie iáko Sára : wresz im gray
Apostole święty. Nie trzeba żadney ná to námarwiać / nie.
N owszem choćbyś námarwiał / choćbyś prosił ; bá y naye-
mował y plácił ; żeby sie nie stroily. nie námarwisz. Rá-
dżiby niebożetá / Pánowie Mężowie / żeby sie / nie ták
bárzo stroily / żeby stroiem swym / substáncyi ich / y dzia-
tek / nie suszyły ; ále nie porádzá. Musisz ie ty sam Apo-
stole święty stroić ; chceśli : żeby ták pieknemi byly / iáko
Sára. Non sit extrinsecus capillatura, aut circumdatio
auri, aut indumenti vestimentorum cultus. Nie treśdla /
nie gársety / nie perucżki / nie muszki y niewiedżic iákie koro-
nery : nie złote láncusżki y mánelki / nie perły / nie kleyno-
ty / nie bogáte Mátérie / pieknemi was / rcżymia / (mowi
Piotr s.) nie. sed qui absconditus est cordis homo, in incor-
ruptibilitate ; quieti, & modesti spiritûs, qui est, in conspectu
Dei, locuples. Bogáta / nie z kramu / Mátéria ; ále spokoy-
nego / stromnego Duchá / nieśkázitelność ; bogáta / wewne-
trzna / w sercu / przez cichość / y wniżenie / krasá. Tá / piek-
ność ; tá / powierzechowna wrode ; w cżách ludzkich / czyni.
sicut Sara, iáko Sára. Ták piękna Sára ! przecie sie
z wrody

z wrody swey / nie nādyma / inſzych / okiem nie przenoſi / lek-
ce nie waży ! Tak piękna Sára / że wyżſzych ſtanow y
nawwyżſzych / Oczy / rade na nie patrzały : przecie Ma-
łonka ſwego / choć ſtárego / lekce ſobie nie waży ! ále Obe-
diebat Abrahæ , Dominum cum vocans. We wſyſtkim
poſłuſzina Abrahámowi ; nie iáko Meża / ále iáko Pána /
ſłuchała / Pánem go zwała / za Pána miała. Coſz z tego
Similiter mulieres , ſubditæ ſint viris ſuis. mowi Piotr s.
Chcecie zacne Pánie / pięknemi bydź / iáko Sára : Wiá-
ry / y czystości / dochowuycie Małżonkom ſwoim / iáko
Sára. Stroycie ſie / w nieſkazitelnóſć pokoiu wewn-
trznego / w ſłomnoſć / y wniżenie ducha ; iáko Sára.
Szamuycie Małżonkow / ſłuchaycie ich / iáko Pánow
ſwoich / y ſłuſcie im ; á bedziecie pięknemi / y ſwietemi /
iáko Sára.

Obroćcieſz teraz Oczy na Monikę ſwięta. Tradita
viro , ſervavit veluti Domino. mowi Auguſtin ſwięty. lib.
9. cap. 9. Wydána za Maż / ſłużyła Meżowi iáko Pá-
nu / toć iáko Sára. Nie czyniła ſie Pánia / Meża ſwego ;
niewodzierała ſie / w rzady iego ; Nie zażywała / prze-
ciwko zdaniu Małżonka / widzi mi ſie ſwoiego / choć ſie
icy też co inſzego / á pod czas / lepszego / co zdáło. ſervi-
vit veluti Domino. pokornie / we wſyſtkim / ſłuchała /
ſłużyła / iáko Pánu. Wydána za Meża / inſcy Wiáry /
za Pogánina / za Głowieka / wielce gniewliwego. ſłu-
żyła mu / iáko Pánu. Toleravit cubiles iniurias , nullam
tamen de hac re , cum Marito , habuit ſimultatem Exspe-
ctabat enim Miſericordiam Tuam , ſuper eum , vt in te cre-
dens , caſtificaretur. Wiedziála / y to / y owo / na Meża
ſwego / á nie tylko wiedziála / ále też y wiedziála / że ſo-
bie

bie pod czas / pozwalal / (iako ieszcze na ten czas Poga-
nin) co / nie moglo bydz / tylko z krzywdy Matzenstwa:
zadnego iednak poswarku / zadney klornie / y niezgody / o
to / z Mezem / nie wsczynala ; ale sluzyla / iako Panu/
proszac zani Pána Boga / czekaiac ratunku z Nieba / du-
faiac Bogu swemu / ze go on sam nawrociwszy / mial
powściągnac. *Sategit illum lucrari tibi; loquens te illi,
moribus suis.* **Usilowala / Meza swego pozyskac / Pa-
nu Bogu ; starala sie go / do prawdziwey Wiary / na-
wrocic ; nie disputuiac / nie wragaiac / nie nasmiwaiac /
ani przymawiaiac ; ale proszac Pána Boga / za niego ;
ale opowiadaiac mu / ciebie Boga prawdziwego ; Wiad-
ze swieta / nie iezykiem / nie slowy ; ale swietymi obyczai-
iami ; powolnoscia / vniznoscia / ukladnoscia / cierpli-
woscia swoia. Wedle rady Piotra swietego / aby Me-
zowie inszey Wiary / per conuersionem mulierum, lucrifi-
cant . przez swieta / Son swoich / Conuersacya / pozys-
kani Pánu Bogu / bywali.**

Gdy sie Mąż / choc bez przyczyny / rozgniewal. *No-
uerat non resistere irato; po ki byl w Affekcie / nigdy mu sie /
namnieyszym slowkiem / nie sprzeciwila. Dopiero / tiedy
oplonal / gdy sie uspokoil / rationem facti reddebat. Sprá-
wiala sie pokornie / Mezowi swemu. Tymi tak swie-
tymi / tak pieknymi obyczaiami [mowi Augustin swiety]
*eam pulchram faciebas, & reuerenter amabilem; atque
mirabile viro.* Dodawales iey Pánie Boze / Krasy / Dro-
dy / Ozdoby ! Pieknas ia / wdzieczna / y przyiemna / a prá-
wie przedziwna / w oczách Meza iey stawial.*

O toz Monika swieta / piekna byla / iako Sára / bo
obyczaié miála / iako Sára / sluzac Mezowi swemu / iako
Pánu /

Pánu / iáko Sára! Dziwowały sie inſze Afrikáńskie
Mátrony wiedzac iakiego / iák zlego y gniewliwego
Meżá miała: że przecie tego nigdy ſłyſzec nie było/ aby
Pátricius (ták zwano Meżá iey) Moniſe/ nie tylko
wderzył/ ále/ żeby ſie przynamniey/ zámierzył ná nie. Nie
było nigdy ſłyſzec/ aby iáká choć ná ieden dzień / nieſna-
ſká/ miezzy nimi trwała. A one/ choć nierownie lepszey
y láſkawſzey Meżow miały / z lámentámi/ z ſwántá-
mi/ z rózami/ z guzami; włáſnie/ iákoby dopiero/ z ſtur-
mu Nieprzyiáciéłſkiego/ wyſły / przychodzác do Mo-
niſi: illæ arguebant, Maritorum vitam, hæc illarum lin-
guam. One przed Moniſá nárzekały ná Meżow ſwo-
ich/ oná ich iázyk ſtrofowała/ wżác ich ſekretu/ iáko ſo-
bie / láſkawey meżow/ czynić miały: Superbire aduer-
ſus Dominos ſuos non oportere. że ſie nigdy nie trzeba ná
Meże ſwoie pycha wnoſić/ nie trzeba hárdzie z Pány ſwo-
mi poſtepowác/ ále ſłuchác/ ſłużyć/ iáko Pánom / w po-
korze w cierpliwoſci! Ktore iey wſłuchály / (mowi Au-
guſtin ſwięty) expertæ gratulabantur: Błogo im było.
A Ktore Krenabne były/ ſubiectæ vexabantur. zámſze iák
po Krwáwey potrzebie/ ábo po ſturmie/ plagarum veſtigia,
etiam dehoneſtata facie, gerebant, co oberwały/ nie muſ-
kami/ ále cáłymi plaſirami wydawały/ á to że Meżow
ſwoich mieć za Pány / y ſłużyć im iáko Pánom ſwoim
niechciały.

W ták zgodnym Matżeńſtwie dał im Pan Bog Sy-
now. Oſobliwy Affekt / miał Céiec / do Auguſtina;
wiedzác w nim byſtroſć / y oſtroſć dowcipu / poietnoſci;
dla Ktorey, prágnać y ſpodziemáć ſie/ z niego ſwiectey
pociechy / więkſze nád fortuny ſwoie / nátlády/ náń tożył
pilnie

piłnie sie stáráiac : non qualis essem Tibi , dum modo essem disertus, vel desertus potius, à cultura Tua, Deus! lib. 2. c. 3. mowi o sobie : Stárat sie Oyciec / nie iáki bym byl / w oczách twoich / Boże; czy dobry : czy zły : ále tylko / bylem byl / iáko naywymownieyszym Krasomowca / choć opuszczony / choć odrzucony od láski Twoiey!

Tá dzisieysza w Ewángelij Mátka / z wielka boleścia / bo gorzko pláczac vrodzila dzisieyszego Jedyńaká. Bo gdy to ná Pánu Jezusie wyplátála / że zmarlego cudotwornie ożywiwszy oddal iey / łzami go przez oczy wylewáiac / powtornie vrodzila. Ale cóż potym : kiedy ten Synaczeń ná śmierć postáremu / choć znou vrodzony / choć wstrzeszony / stazány : ná to zmarłych wstát / żeby vmárl bo śmiertelny zmarłych wstát. Szczęśliwsza Mátka Moniká święta. Eiulabat ---- cum gemitu quaerens , quem cum gemitu pepererat. y oná / nie vtulonie plátála ; iáko rodzaca ieczála ; z boleścia go szukáiac / ktorego / zboleścia przed tym / vrodzila. Vmárl byl Augustin / nie ná ciełe / Miarce / ábo światu ; ále Bogu ná duszy ! w Kácerstwie Mánicheyskim / w złych oby-
czáich / árcy w niebespiecznych nálogách vwiłány ! O Boże ! z iáka boleścia go rodzila / żeby Bogu byla vrodzila.

Job święty cap. i. v. 5. Nie kontentuiac sie / że dziatki swoje / raz ná pociechę swoje / vrodził. Co dzień ie Pánu Bogu rodził. Consurgens diluculo offerebat holocausta pro singulis; dicebat enim : ne fortè peccauerint filij mei. Skoro świt porýwał sie z łóżá swego / wypadal z pó-
koju naprzód do ofiáry Świętey : kázal wóły bić bárá-
ny rzezác / kózły palić / ná ofiárę Pánu Bogu zá ká-
de

de/ z osobną/ dżecie. Obawiaiac sie/ żeby ktory Synaczel/
ábo Coreczka przez grzech P. Bogu nieumarli. Zaczyn
ofiary krawawe/ za wszystkie/ y każde dżecie z osobną/
codziennie ie/ ile z niego bydz moglo/ Bogá za nie bla-
gáiac/ odradzał.

Podobnym sposobem/ y Moniká S. Bogu rodziła
Augustyná. Krawawe Jani Ofiary/ nie Rozłowy Bará-
now, ale sercá swego ofiaruiac. De sanguine, cordis Ma-
tris meæ, per lacrymas eius, diebus, ac noctibus, pro me sa-
crificatur Tibi. Nie lez wypłynelo/ z oczu naysmilsey Má-
tki moiey. ktoremi/ pozeráiacy ogień/ Twoiey przeciwko
mnie sprawiedliwości Boże/ we dnie y w nocy/ gasila/ ty-
le w Krew dystylowanego sercá/ krawawych Ofiar/ tyle
calopalenia offiarowála! Non enim satis eloquor, quan-
tū maiore solitudine, me parturiebat spiritu, quam carne
pepererat. Trudno wymowić/ iáko wzielniey/ iáko tro-
sliwiey/ iáko dáleko bolesniey synow swoich rodziła/ w
Duchu; niż przed tym/ w cieie porodziła! toties illos, par-
turiens, quoties à Te deniare cernebat. Tyle rázy ich ro-
dzac/ ile rázy wstepnych/ ábo przestepnych/ pobaczyła. Nie
miała tey troskliwości/ o Dżelatki swoje/ ona Páni Má-
tká Matt. 20. 21, ktora niedbáiac o szczęśliwe ich/ w Du-
chu/ wrodzenie. teg tylko szuka/ áby ich/ iákich takich/ złych
lubo dobrych/ byle wysokimi Dignitarzami/ wworzyła.
Przystapiwszy do Pána/ mi z tego mi z owego: Dic, vt
sedeant, hi duo filij mei, vnus ad dextram, alter ad sinistram,
in Regno tuo. Niechże mily Pánie/ ten moy Jakub będzie
Prymássem/ ad dextram tuam. Niechże y Jan [ponieważ
y on ma sie do Duchowienstwa] będzie pierwszym Bisku-
pem / ábo Arcybiskupem/ ad sinistram. Niech máia/ pier-

wſe Koronie/ Kroleſtwa twego Tytuły / Godności/
Prálatury. Coſ teſ Pan/ná to Promocya : Nescitis
quid petatis. Nie rozumnaſ ty Mátká mowí Pan Izvs,
niemieſ/ czegoſ ſie chce. Proſtácy to/ niemuſowie/ dopie-
roaby ſie im to wzyć; nie tylko Duchowieńſtwa/ ále zgo-
lá nie nie umieia! A ty ich/ ná tak wyſokie krzeſlá ſci-
biſ! Coaby robili : vt ſedeant: żeby tylko mieyſce zająć/
tylko ſiedzieć : O trzebáſ to Kroleſtwu Niebieſkiemu/
obrotnych/ pracowitych/ ſpráwnych/ niegnuſnych/ nie ſie-
dzących/ Dignitarzow! O trzebáſ to/ trzebá; pierwey/
nie ieden kubek żołą/ y piolumow gorzkoſci / áż do dna
wyſarknąć; trzebá ſie nie raz dobrze zápoćić; niſ przy-
dzie wſieść. Rozumiała tá Páni Debeneduſſowá; że zá-
iednym Dic, nie ſtáraiac ſie o Duchowne/ o zbawienne
poćiechy z dzieł ſwoich wſytkie doczeſne [o które ſame
proſi] ſczęſcia y rádoſci Dziełkom ſwoim wyiednąć
miała! Dic vt hi duo filij mei &c.

Podobnych poćiech/ Pátrycius/ Oćiec Auguſtyná
Świetego/ życzył/ y wygládał po Auguſtynie. O ni-
czym nie myſlać/ tylko o wnućkach/ o rozmożeniu Domu
z niego/ o intereſſách prywatnych/ o pożytkách domo-
wych. Ale Mátká która go z boleſcią wrodziła/ y po-
wtore z niemniejſzą wrodziła/ ſłyſzac w Ewángelicy ſłowa
Zbawiciela do Nikodemá: nili quis renatus fuerit denuo
non poteſt videre Regnum Dei. Ioan. 3. 2. Jeſli ſie kto
powtore nie wrodzi/ nie może/ nie tylko doſtápic/ Kro-
leſtwa Niebieſkiego/ ále y zdaleká ná nie pákzać; nie
kontentuiac ſie/ że go raz wrodziła/ wedle ciała; precz In-
fuley/ Honory, Tytuły: precz wſytkie poćiechy ſwiatekie
odrzućiwſy/ które po nim mić / ábo ſie ich ſpodziewać/
moglá/

mogła/ Maiore solitudine, parturiebat spiritu. z wielką
trudnością/ z wielką boleścią rodziła go wedle Duchá:
Sámey chwaly Bożey z niego/ samego Dbawienia iego/
szukać/ z taką wsiłnością/ że goście sie tylko obrocił/
wtedy za nim dżwona bąrzo/ á Bogá pełna Niewiasta/
biegala/ pływala/ á prawie latała/ y za morze wciągała
cego gonila bez przestanku płacząc/ y żebrząc u Bogá na-
wrocenia iego. Gościekolwiek wstysłała/ o wężonym y
pobożnym Biskupie/ abo Mężu/; biegala/ żebrala/ nie o
promocy/ nie o tłuste Beneficium; ale/ żeby z iey Augu-
stynem/ mowil; iego do Bogá obrocił; z tego dobrym
wężym. A żartym fieri non potuit ut filius tantarum lacry-
marum periret. mowil iey ieden Biskup. Nie można rzecz
była/ aby syn/ tak wielkich/ y tak wielu leż/ miał był zgi-
nać. An enim Deus misericordiarum sperneret, cor contri-
tū, & humiliatū, Viduæ castæ & sobriæ! Nie można/
aby Bog Młodościa/ miał był wżardzić/ sircem sircu-
sionym/ w domy tak czyste! tak czyste! frequentan-
tis elemosynas; -- servientis Sanctis tuis: nullum diem
prætermittentis, oblationem ad altare; bis in die, mane, &
vespere, in Ecclesiam tuam, sine vlla intermissione venien-
tis! Tak wielkiey iálmużnice/ tak pospolitey slug Bożych/
slugi/ tak wielkiey Nabożnice/ ktora/ tak wielu Ofiar
Przenaswietszych/ nigdy/ żadnego dnia/ nieopuszczała!
ktora od switu do południa/ z Południa do wieczora/
z Kościoła niewychodziła/. A przychodziła tá zacna
Pani do Kościoła non ad vanas fabulas, & aniles loqua-
citates nie dla conwersácie/ nie dla rozrywki: nie dla wie-
lomowiości/ albo dla śmieškow/ bańeczek/ żarteczków/
dworności: tego/ abo owego/ obaczyć; tey/ abo owey/

stroj/ ozdoby/ nieować/ wyśmiać/ albo tylko przymowić,
Nie dla tego do Kościoła wchodziła/ nie. Dla czego
vt Te audiret in Tuis sermonibus, & Tu illam in suis Ora-
tionibus. Zeby cie Boga swego/ przez wsta Różnodojczy-
skie/mowiacego/słuchala. Zebyś ia też Ty Boże/ Jezu-
kiem/ łzami/ sercem całym/wszystkimi affektami wołaa-
ca do ciebie/wysłuchał. Ponieważ tedy/ chwały Bożej/
naprzód/ a potem zbawienia syna swego / szukała y nado-
wszystkie pociechy święte/ tego pragnęła: y nawrocenie
Augustyną/ z naywiększą pociechą swoją/ ięszcze za żywo-
tą; y docześnie pociechy / (z Biskupiey iego godności/ z
wielkiey sławy/ nauki iego) które po śmierci iey nasta-
piły otrzymala.

Coś troche przed śmiercią/ niż ostatnia choroba zdieta/
rozmawiaiac duchownie/ o przyszłym żywocie/ z Augu-
stynem/ rzekła: Już mi dawno miły Augustynie/ nie żadny
ten świat! Życzylam sobie iednak/ tak długo żyć; po-
ki-
bym cie była Chrześcianinem/ katholicie'm prawowier-
nym/ nie obaczyła. Ale żem to już obficiey/ od P. Boga/
odebrała/ niżem żadała/ bom cie nie tylko Chrześciani-
nem/ katholicie'm / ale też y w Zakonie/ sługa osobli-
wym Bożym/ obaczyła. Coś tu już po mnie; niechay umi-
re. Piecdziesiąt sześć lat przeżywszy życia swego/ a trzy-
dziestego trzeciego Augustyną S. wieku (mowi Augu-
styn) Anima illa Religiosa, & pia, corpore soluta est. Dus-
za ona pobożna z ciałem sie rozlażyła. Umarla; nie
umarla/ bo nie mizeranie umierała! zgoła nie umarla/
ale w Bogu zaśnęła. To iey Święte obyczaje świado-
czą/ to wiara nie zmyślona pokazuje/ y głosi. Pory S.
Augustyn, l. 9. Confess, c. 12. n. 1.

Przy

Przypatrzyliscie sie/ wielkiej/ y Przedziwney/ Wiel-
kiego/ y cudownego Augustyna/ Matce/ Monice S.
Szczęśliwsza to/ niż ta dzisieysza/ w Ewangeliey Mat-
ką. Bo ona/ nie na śmierć/ w doczesny żywot/ wedle
ciała; ale na wieczny żywot / wedle Dusze / powtore
zrodziła Augustyna. A Augustyna iednego tak zrodzi-
wszy/ tyle Augustynow, tyle Augustow, ile Augustinianow, w-
zrodziła; rodzi/ y do końca/ światá rodzić będzie. Sprawa-
dziło sie na tey Swietey Páni / Proroctwo Izaiaszá
C. 14.v. 1. Multi filij, desertæ, magis quàm eius quæ habet
virum. Wiecey Synow/ y Corek/ zrodziła Wdowá/ niż
máiac meżá. A owšem/ gdyby była tysiąc lat z me-
żem żyła; tyleś drugie / z Zoná Augustyn mieszkał; niż
gdyby była Moniká Swieta nie miała tyle dzieci /
y Wnułkow/ ile ich w iednym Augustynie/ rodząc go Bo-
gu/ zrodziła! Z iedney Reguly/ Augustyna Swietego/
iáko z buynego drzewá/ látorósle; Piecdziesiat kílka /
roznych stroiem/ kroiem/ Kolorem; Roznych funkcya-
mi/ y Zabawámi/ Zakonow/ wyniknelo. Z ktorych iedne
Bogomyślnych Eremitow / od światá wciekających
Pielnikow. Drugie dzielnych w Winnicy Chrystu-
sowej/ Robotnikow; zapalonych ogniem Duchá S.
Káznodzieiow/ y Doktorow. Inśe chorym na rátu-
nek zdrowia cielesnego/ y wslugowanie ich/ dla miłości
Bożey poświęconych. Inśe iáko z przysieszone / á mo-
cnym/ Reguly Augustyna Swietego wátem/ opasane/
ná zgube pogaństwa / rozney Káwaleryey Zakonney/
Obozy. Nie przeliczone prawie zastępy/ w syku chwał/
y triumphow Augustyna Swietego/ licza. Tak/ wiel-
kie przy tym/ Bogu poświęconych Panienek / w roż-

znych Hąbitách/ iáko ziemstich Anysłów/ Chory ! Ták
geste/ pokutniacych/ á żywo dla miłości Bożej pogrze-
bionych/ nie ták zamknięte Klastory/ iáko ráczey do-
browolne groby ! Sámých tych Pustelników/ to jest pier-
worodnych Augustyná Swietego synów / za świade-
ctwem Bąptysty Alouisyána Ráwenstkiego w przeszłym
wieku / po wszytkim świecie oraz żyjących / ráchowá-
ło sie/ nád trzydzieści tysiecy Augustyniánów ! A Bo-
gu poświęconych Augustynianek / pod dwángście tysie-
cy ! Co rozumieć : iák wiele ich do tych czas/ iuż przy-
było : ktorzy Afryká/ Europe/ Azya/ y Ameryké / nie ták
Klastorámi/ iáko ráczey mocnymi Kóściołá swietego
Kástelámi/ nápełnili/ y vmocnili. Pierwsze ozdoby Sa-
tónu tego/ nierozdzielni Towárzyše Augustyná s. Ewo-
dius, Alipius, Possidius, iáko rodzeni Augustyná s. brácia/
ábo ráczey/ w Augustyná sámeg/ przeistoczeni. Wielkie o-
zdoby świeci oni Biskupi / y wielcy Kóściołá Bożego
Doktorowie *Hilarius Arelateński*, *Paulinus Nolanški* ; *Pro-
sper Rhegienski* ; *Fulgentius* ; *Ruspenški* ; *Agnellus* ; *Gaudiosus* ;
Quod-vult-deus ; ktorzy ábo wielká swiatobliwóscia/ ábo
wielká nauka Kóściół s. oświecili ! A inszych kto wyliczy-
kiedy Baronius twierdzi ; że ná ten czas w zachodnim Ko-
ściele/ niebyto inszych Káplánów/ Pralatów/ Biskupów/
Pátryárchów ; tylko wszyscy/ z tego Pustelniczego Augu-
stina s. Satónu ! Wielkie Ozdoby/ z triumfálnych Laurow/
y Palm zwycięstkich/ bo Męczénstkich/ świadków Chry-
stusowych/ ktorzy záraz/ pierwiástki Satónu swego/ hoynie
wylana krew dla Prawdy/ dla Chrystusa/ w Africe/ po-
poswiecili y oświecili. kiedy dwá tysiacá piecset : Przez
rózne Heretyki/ y Tyranny/ przez Donátysty/ Ariány/ Cir-
cum-

Bogu rodząc/ wrodził: wnoście Koniecznie trzeba/ że Multi filij de Ser-
ta, magis quam eius quæ habet virum. Płodnięsza była Wodowa/
niż Mleczka! A ponieważ tak wiele Augustow y Augustinow ile
Augustinianow Bogu wrodził: toć nie słusznego nie będzie/ iako ia
Augustam Matrem, Augusta Nową nazwać! Ktorey/ dnia dźwięce-
go/ Kochający Wnułowie/ (prawdźwiwiey rzeka Synowie/ bo w Synu
tey Augustynie zrodzeni) dorocżne Augustalia sprawować! Ża to tey/
wrodźnym/ bo Synowłim/ affektem/ dźwięka: że/ temisłżami/ ktore-
mi Augustina boleśnie rodził/ onych tey wrodził. A o raz prosza: żeby
ich/ iako Kochająca Mleka/ y daly/ pielegnować y z Młodziemskiego/
spuścić ola/ na tym padole płaczą nigdy/ niechciała.

Prosiemy cie y my/ o Izawa Mátko! wproś nam łzy/ y łal serce-
żny/ na oplakanie grzechow naszych! Wproś stracha nadprzyrodzona/
z Aktem miłości Bożey/ w godźina śmierci naszej! Może tu bydy y w
tym Bościele/dziś/ Augustin taki drugi/ ktory sta od Przykazania Bożego.
od prawowierney/ oblał wiary / y ięszę blała: połaż mu perony/
(bo hdyńie złany/ łzami twymy) Moniko święta ślać do Nieba! Wproś
mu prokcie obażeńie/ nawrocenie/ sejera Pokuta. Jeżeli zań/ łzy twoie
będziey Bogu swemu/ presentowała? Hieri non potest, vt filius tan-
tarum lacrymarum, pereat! nie można/ aby zginął!

Wproś Nowa Augusta, Augustam naszym Polskim, Państwu Naiśniej-
szemu; Augustæ Domus, & votorum suorum, perennitatem.
Wproś Naiśnięszey Augustie naszej Polskiej/ MARIY KAZIMIERZE
Páni naszej Miłościwey/ [ktora in spem publicam, na pocieche Na-
rodow y całego Królestwa/ przed trzema dniami/ Naiśnięszego Po-
tomka seześliwie na świat wydała: wprzod mu/ niż się wrodził; nie ra-
kami y iedwabiami/ ale Błogosławieństwem Bożkiem; przez tak blu-
go geste/ a wielka ciężba/ na co zakupione/ Osiary Przenaświetsze/ Ko-
lebkę ślała/ y do tego momentu ślać nieprześcawa] Wproś morwia/ aby goy
się naprzod/ o Niebieśkie y zbawienne/ tak pilnie/ tak troskliwie
ślara; y dożelne też pociechy/ ktorych sobie żyzy/
z niego otrzymala/ Amen! Amen!

